

DOMINIK TRACZYKOWSKI

CELE NAUCZANIA
W MYŚLI KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

Postać Kazimierza Twardowskiego przywoływana jest zazwyczaj w kontekście jego poglądów filozoficznych, co jest zrozumiałe, gdyż filozof ten rozwinął koncepcję sądów w sensie psychologicznym, czyniąc rozróżnienie pomiędzy aktem, treścią i przedmiotem sądu, czym zainspirował Husserla do badań nad istotą przedstawienia i znaczenia. Warto również zwrócić uwagę na mniej znany aspekt działalności Kazimierza Twardowskiego, otóż interesował się on także dydaktyką. Jako założyciel Szkoły Lwowsko-Warszawskiej wykształcił grono wybitnych uczonych oraz niezliczone rzesze studentów. Jego wykłady, mimo że rozpoczynały się o wczesnych godzinach porannych, cieszyły się taką popularnością, że władze Uniwersytetu Lwowskiego były zmuszone wynająć dodatkową salę specjalnie na wykłady Twardowskiego, ponieważ sale, którymi dysponowały, nie były w stanie pomieścić wszystkich słuchaczy. Autorytet dydaktyczno-naukowy, jakim cieszył się Twardowski, pozwalał mu selekcjonować swoich przyszłych seminarzystów. Sita tej selekcji odrzucały czasami dziewięćdziesiąt procent chętnych. Nawet Ci, którym udało się dostać na seminarium, nie mieli pewności, że uda im się je ukończyć, ponieważ seminarium z wynikiem pozytywnym kończyła około jedna trzecia przyjętych.

O talencie dydaktycznym Kazimierza Twardowskiego z uznaniem wypowiedział się między innymi Bogdan Nawroczyński – pedagog, historyk pedagogiki, również uczeń Twardowskiego, który pisał o nim, że był „wybitnym filozofem, lecz może jeszcze większym pedagogiem”¹. Inny wybitny polski pedagog i dydaktyk, Wincenty Okoń, przedstawił postać Kazimierza Twardowskiego w książce *Wizerunki sławnych pedagogów polskich*, określając go przy tym mianem „nauczyciela uczonych” oraz uznając za jednego z najwybitniejszych pedagogów polskich XX wieku². Również Joanna Zegzuła-Nowak określiła Kazimierza Twardowskiego jako wzór osobowy nauczyciela akademickiego³.

Biorąc pod uwagę dydaktyczny wymiar działalności Kazimierza Twardowskiego, chciałbym przedstawić rekonstrukcję celów kształcenia, jakie przedstawiał on w swoich pismach i jakie zapewne stawiał sobie w swojej pracy. Będzie to synteza poglądów tego myśliciela, oparta zarówno na publikacjach bezpośrednio odnoszących się do omawianego zagadnienia, czyli pracach *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki do użytku w seminariach nauczycielskich, Co to jest filozofia i po co się jej uczymy, Jak i czego należy się uczyć?, Więcej filozofii!*, jak również na tekstach dotyczących logiki: *Niezależność myśli, O przesądach*, etyki: *O patriotyzmie, O zadaniach etyki naukowej, Etyka wobec teorii ewolucji*, przemówieniach: *Dlaczego wiedza jest potęgą?, Przemówienie na posiedzeniu Komisji Planów i Podręczników Szkolnych Towarzystwa nauczycieli Szkół Wyższych we Lwowie 25 marca 1916 r.*, a także wykładach Twardowskiego z etyki oraz dydaktyki, dostępnych w archiwum połączonych bibliotek Wydziału Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Instytutu Filozofii i Socjologii Państwowej Akademii Nauk oraz Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. W tych archiwach dostępne również są opisowe oceny, wystawiane przez Kazimierza Twardowskiego studentom.

By zachować przejrzystość tekstu, w pierwszej kolejności dokonam definicji pojęcia nauczania oraz ukazę, jak było ono rozumiane przez Kazimierza Twardowskiego, następnie przywołam proponowany przez niego podział celów nauczania. W najobszerniejszej, trzeciej części tekstu, bazując w więk-

¹ W. OKOŃ, *Wizerunki sławnych pedagogów polskich*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak 2000, s. 373.

² Tamże.

³ J. ZEGZUŁA-NOWAK, *Kazimierz Twardowski jako wzór osobowy nauczyciela akademickiego*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym” 15(2012), s. 181.

szości na nieopublikowanych dotąd źródłach, zaprezentuję sylwetkę idealnego wychowanka, jaką proponował ten filozof.

NAUCZANIE

Współcześnie na określenie zamierzonych efektów, jakie pragnie się osiągnąć poprzez edukację, używa się pojęcia „cele kształcenia”. Kazimierz Twardowski nie posługiwał się tym pojęciem. Zamiast tego, w jego pismach dotyczących dydaktyki, jak również w wykładach z tego przedmiotu, stosował pojęcie „cele nauczania”. Współcześnie nauczanie rozumie się jako: „stwarzanie uczniom okazji do uczenia się”⁴, jednak Kazimierz Twardowski „nauczanie” definiuje jako „wszelką czynność, która zmierza systematycznie, tj. wedle z góry ułożonego planu, do tego, by innym udzielać wiadomości albo by kształcić ich zdolności intelektualne”⁵.

Taka definicja „nauczania” pozwalałaby uważać, że pod pojęciem „cele nauczania” Kazimierz Twardowski rozumie tylko rozwijanie zdolności intelektualnych i przekazywanie wiedzy, wychowanie zaś jest dla niego odrębną, niezależną od nauczania kwestią. Jest zupełnie inaczej. Pomimo przytoczonej powyżej definicji, Twardowski w pracy *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki do użytku w seminariach nauczycielskich* podkreślał, że jednym z celów nauczania jest wychowanie: „Nauczanie w szkole ludowej ma również pewne cele dalsze. Służy ono bowiem nie tylko udzielaniu wiadomości i kształceniu zdolności intelektualnych, lecz także celom ogólno-wychowawczym”⁶. Z kolei w swoich wykładach z dydaktyki ogólnej Kazimierz Twardowski pisze: „Jako jeden z najważniejszych celów nauczania należy uważać wpływ wychowawczy nauczania”⁷.

Współistnienie i nierozzerwalność wychowania i nauczania wynikają według Twardowskiego wprost z samego faktu, że uczniowie, uczęszczając do szkoły,

⁴ T. HEJNICKA-BEZWIŃSKA, *Pedagogika ogólna*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne 2008, s. 490.

⁵ K. TWARDOWSKI, *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki do użytku w seminariach nauczycielskich*, Lwów: Towarzystwo Pedagogiczne 1901, s. 5.

⁶ K. TWARDOWSKI, *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki*, s. 9.

⁷ K. TWARDOWSKI, *Dydaktyka ogólna. Półrocze letnie 1902/3*, zbiory cyfrowe archiwum połączonych bibliotek WFiS UW, IFiS PAN oraz PTF, AKT P-17-12, karta nr 8.

spędzają w niej kilka godzin prawie codziennie, przez co – siłą rzeczy – znajdują się pod wpływem oddziaływania osoby nauczyciela oraz szkoły jako zbiorowości ludzkiej. Dobry nauczyciel powinien wykorzystać tę okazję do świadomego kształtowania charakteru, postawy i przekonań ucznia, korzystając z dostępnych mu czynników wychowawczych, zarówno stałych, jak i przygodnych. Jako stałe czynniki wychowawcze Twardowski wskazuje naukę, karność, zbiorowy charakter nauczania i przykład nauczyciela. Przygodnymi czynnikami są pouczenia, rady i przestrogi, rozkazy i zakazy oraz nagrody i kary⁸.

Wśród stałych czynników wychowawczych Twardowski podkreśla naukę wychowawczą zaznaczając, że: „wpływ wychowawczy nauki polega tak na rodzaju udzielanych wiadomości, jak też na sposobie ich udzielania”⁹. Zaznacza przy tym, że wychowanie powinno mieć charakter religijno-moralny. Charakter moralny wychowania rozumiany jest przez tego myśliciela jako wpływ wychowania na działania i dążenia uczniów, które na skutek wychowania powinny przybrać stały kierunek ku temu, co dobre pod względem etycznym, czyli moralnym. Z kolei charakter religijny wychowania przejawia się w zbiorze przekonań etycznych, jakie powinny zostać przekazane uczniowi, przy czym będą to przekonania wywiedzione z chrześcijaństwa, „ponieważ religia Chrystusowa jest najdoskonalszym wyrazem tego, co należy uważać za dobre w znaczeniu etycznym”¹⁰.

DWA CELE NAUCZANIA

Kazimierz Twardowski ogólne cele nauczania dzielił na bezpośrednie, czyli bliższe, i pośrednie, czyli dalsze. Bezpośrednim celem nauczania będzie:

[...] to, co wyraża się zawsze w tym słowie, które jako gramatyczny przedmiot łączymy z czasownikiem „nauczać”. Uczymy kogoś języków, uczymy kogoś historii, rachunków, pisanie, gimnastyki, myśleć, spostrzegać, rozmawiać, anatomii, śpiewu itd. To wszystko są bezpośrednie cele nauczania¹¹.

⁸ K. TWARDOWSKI, *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki*, s. 213.

⁹ Tamże, s. 214.

¹⁰ Tamże, s. 209.

¹¹ K. TWARDOWSKI, *Dydaktyka ogólna*, karta nr 2.

Bezpośrednie cele nauczania w rozumieniu Kazimierza Twardowskiego będą więc tymi, które stawia sobie kształcenie rozumiane w znaczeniu wąskim. Są to cele, które odnoszą się bezpośrednio do przedmiotu bądź umiejętności czy zdolności, których chcemy nauczyć. Osiągnięcie tych celów przybliży nas do zrealizowania celu pośredniego, czyli dalszego. Cele te dotyczą tylko rozwoju sfery intelektualnej i nie odnoszą się one do sfery aksjologicznej, emocjonalnej i wolitywnej. Ze względu na aspekt nauczania Twardowski dzieli dalej cele na materialne i formalne. Celami materialnymi, będą konkretne informacje, które uczeń musi opanować w wyniku nauczania, z kolei celami formalnymi będą zdolności, jakie uczeń nabył bądź rozwinął.

Gdy mówimy o celach dalszych, czyli pośrednich, Kazimierz Twardowski określa je jako cele, które osiąga się poprzez osiągnięcie celów bezpośrednich. Inaczej mówiąc, gdy osiągnie się cele bezpośrednio, czyli uczeń będzie posiadał pewną wiedzę oraz dysponował pewnymi zdolnościami, w efekcie osiągnie się również cel pośredni, którym może być wykształcenie człowieka na poziomie liceum ogólnokształcącego, wykształcenie go do pracy w określonym zawodzie, przygotowanie do dalszych etapów edukacji czy też cel o charakterze ogólnowychowawczym, czyli dokonanie określonych zmian w sferze moralnej, emocjonalnej i wolitywnej ucznia. Przykładowo celem pośrednim może być wykształcenie nauczyciela matematyki. By to osiągnąć, trzeba najpierw nauczyć daną osobę dodawania, mnożenia i innych operacji matematycznych, oprócz tego należy zapoznać go z metodyką i specyfiką pracy nauczycielskiej. Wszystkie te czynności są celami bezpośrednimi, osiągnięcie każdego z osobna nie wystarcza do tego, by dana osoba pełniła funkcję nauczycielską, chociaż wzbogaca ją o nową wiedzę i umiejętności. Dopiero osiągnięcie wszystkich celów bezpośrednich pozwoli osiągnąć cel pośredni, dalszy, tj. wykształcenie nauczyciela matematyki. Z tego względu Twardowski zwraca uwagę, że pośrednie cele nauczania są najistotniejszymi i to one wyznaczają zarówno sposób, jak i zakres nauczania.

IDEALNY WYCHOWANEK

Po dokonaniu rozróżnienia na cele bezpośrednio i pośrednie, przedstawie teraz sylwetkę idealnego wychowanka, ideał wychowania, jaki starał się osiągnąć swoją pracą Kazimierz Twardowski. Zgodnie z uczynioną dystynkcją celów nauczania należy stwierdzić, że prezentując ideał wychowanka w myśli

Kazimierza Twardowskiego, będziemy odnosić się przede wszystkim do celów pośrednich jako tych, które w głównej mierze wytyczają kierunek działań edukacyjnych, jednak opis zacznę od celów bezpośrednich, czyli tych, które powinny zostać osiągnięte w pierwszej kolejności, ponieważ osiągnięcie ich gwarantuje realizację celów pośrednich. Jaką wiedzę według Kazimierza Twardowskiego powinien posiadać idealny wychowanek? Przede wszystkim należy stwierdzić, że powinien to być człowiek o jak najszerszych horyzontach poznawczych. Wykształcony na poziomie ogólnym, z szeroką wiedzą w wielu dziedzinach. Bez względu na miejsce w społeczeństwie, jakie w przyszłości będzie zajmował wychowanek, bez względu na rolę społeczną, jaką przyjdzie mu pełnić, bez względu na wykonywany w przyszłości zawód, a przede wszystkim bez względu na płeć (o czym należy szczególnie pamiętać, ponieważ czasy, w których przyszło żyć Twardowskiemu, były dla kobiet w zasadzie początkiem powszechnego dostępu do edukacji) wychowanek powinien dysponować pewnym zasobem faktów z wiedzy ogólnej, która dopiero następnie może zostać rozszerzona o wiedzę specjalistyczną. Niedopuszczalne jest, by wychowanek w procesie kształcenia otrzymał wiedzę specjalistyczną z pominięciem pewnych aspektów wiedzy ogólnej. Świadczy o tym chociażby wspomniany już test, jakim Kazimierz Twardowski sprawdzał wiedzę wszystkich kandydatów, którzy chcieli wziąć udział w jego seminariach. Pomimo to, że student pragnął pod kierunkiem Twardowskiego uzyskać wiedzę z zakresu filozofii, to wiedzę tę mógł nabyć dopiero, gdy Twardowski był przekonany, że student posiada już rozległą wiedzę z zakresu matematyki, logiki, biologii, fizyki, psychologii, historii, geografii itp. Przykładowe pytania:

1. W jaki sposób wytwarza się prąd elektryczny, poruszający tramwaj?
2. W jakim czasie żył i kim był Szekspir?
3. Między kim i gdzie toczyła się bitwa, w czasie której znalazł śmierć ks. Józef Poniatowski?
4. Które miasto leży wyżej nad poziomem morza: Kraków czy Warszawa?
5. Jaka jest etymologia wyrazu kinematograf?
6. Kiedy żył Kopernik?
7. Jaki kraj jest ojczyzną stylu gotyckiego?
8. Co to jest logarytm?
9. Jaka jest różnica między sądem karnym a sądem cywilnym?
10. Czy ptaki należą do zwierząt kręgowych?¹²

¹² K. Twardowski. Zbiory cyfrowe archiwum połączonych bibliotek WFiS UW, IFiS PAN oraz PTF, T'R.133-p.18,9, karta nr 56.

Gdy mówimy o wiedzy ogólnej należy zauważyć, że wiedza ogólna w rozumieniu Kazimierza Twardowskiego, w stosunku do aktualnej podstawy programowej realizowanej w polskich szkołach, powinna zostać obowiązkowo rozszerzona o logikę, psychologię i oczywiście filozofię. Dopiero gdy rozszerzymy zakres nauczania o te przedmioty, będziemy w stanie osiągnąć wszystkie cele pośrednie stawiane przez Twardowskiego. Należy zatem zapytać, co przyniesie młodym ludziom nauka logiki, psychologii i filozofii. Jakie cele pośrednie zostaną osiągnięte, jeśli wychowankowie zdobędą wiedzę z zakresu tych dziedzin.

W przypadku psychologii Kazimierz Twardowski zwraca uwagę, że psychologia (oczywiście w rozumieniu XIX-wiecznym, czyli psychologia introspektywna) pozwala uzyskać wgląd w samego siebie, zrozumieć swoje emocje, motywy postępowania, pragnienia i ułomności. Innymi słowy, psychologia pozwala osiągnąć wgląd w całość ludzkiej duszy. Samo poznanie siebie nie jest jedynym argumentem przemawiającym za koniecznością rozszerzenia nauczania o psychologię. Istotniejszą przesłanką za tym, że ten przedmiot powinien być obecny w szkołach, jest fakt, iż tak jak jesteśmy w stanie poznać i zrozumieć siebie, tak też będziemy w stanie poznać i zrozumieć innych, ponieważ ich życie umysłowe przebiega wedle tych samych praw psychologicznych, co nasze. Po co mielibyśmy rozumieć innych? Istnieją co najmniej dwa powody. Po pierwsze, mając wiedzę psychologiczną i tym samym rozumiejąc innych ludzi, jesteśmy w stanie kierować nimi tak, jakbyśmy tego pragnęli; możemy ponadto zawsze przewidzieć to, co w danym położeniu zrobią, i dzięki temu uniknąć zawodów, przykrych niespodzianek i rozczarowań¹³. Drugi powód jest natury etycznej. Otóż – w zgodzie z francuskim przysłowiem – ktoś, kto wszystko rozumie, ten wszystko wybacza. Jeżeli jestem w stanie zrozumieć drugiego człowieka, motywy jego postępowania, emocje oraz pragnienia, jeśli ponadto znam psychologię i wiem, że ten człowiek – tak samo jak i ja – instynktownie uważa swoje postępowanie, przekonania, emocje oraz pragnienia za lepsze niż postępowanie, przekonania, emocje oraz pragnienia innych ludzi, to jestem w stanie zrozumieć go i wybaczyć mu, nawet gdy ten postępuje niezgodnie z moimi intencjami¹⁴. Wiadąc zatem, jakie cele pośrednie chce osiągnąć Kazimierz Twardowski poprzez naukę psychologii. Wychowanek Twardowskiego będzie charakteryzował się

¹³ A. BROŻEK, J. JADACKI (red.), *Kazimierz Twardowski. Myśl, mowa i czyn*, Kraków: Copernicus Center Press 2013, s. 519.

¹⁴ Tamże, s. 521.

rozumieniem swojego życia umysłowego, a przede wszystkim – wyrozumiałością, cechą, której uczenie się – jak można dowiedzieć się z dzienników młodzieńczych – przychodziło z trudnością również Twardowskiemu.

Gdy odpowiedzieliśmy na pytanie dotyczące roli psychologii w procesie kształcenia, należy zadać takie samo pytanie w stosunku do filozofii. Kazimierz Twardowski na to pytanie odpowiada następująco:

[Filozofia] uwalnia człowieka od przesądów, od błędów i fałszów, które popełniamy tak łatwo, bacząc na zewnętrzną stronę rzeczy i tylko ich powierzchnię badając; ona to uczy nas docierać zawsze do istoty spraw ludzkich i zapatrywać się na nie według ich prawdziwej wartości. Ona to leczy nas z głupiej zarozumiałości, dzięki której nam się wydaje, że my jesteśmy właściwą osią wrącego w około nas życia, dlatego też wytrącające ziemię z środka świata odkrycie Kopernika ma tak wielką doniosłość filozoficzną – ta wiedza filozoficzna ukazuje nam całość wszechbytu, którego tylko drobną cząstką jesteśmy, a zarazem każe nam się radować, że w tej całości, w tym wszechbycie mamy swoje miejsce i swoje zadania do spełnienia. A chociaż potęga z takiej wiedzy płynąca jest tak niezmiernie wielka, nikomu ona innemu nie przeszkadza w osiągnięciu potęgi takiej samej, więc dążenie do takiej potęgi może być udziałem wszystkich¹⁵.

Zatem dzięki psychologii wychowanek rozumie siebie i innych, dzięki filozofii rozumie otaczającą go rzeczywistość oraz jest w stanie odnaleźć swoje miejsce w świecie. Jednakże by uczeń mógł właściwie i w pełni korzystać ze swojej wiedzy, potrzebne mu są jeszcze narzędzia, które pozwolą mu przetwarzać posiadane informacje. Narzędziami takimi dysponuje logika. Dzięki nauce logiki wychowanek w życiu codziennym będzie się posługiwał racjonalnym myśleniem, co jest szczególnie wskazane, ponieważ – w przeciwieństwie do emocji – rozum zawsze jest najlepszym doradcą. Wychowanie w młodym człowieku dyspozycji i zdolności poznawczych, a także krytycyzmu oraz niezależności w myśleniu jest nadrzędnym celem nauczania w myśli Kazimierza Twardowskiego. Postulat ten jest trzonem, na którym opierają się pozostałe cele. Jak wielką wagę Twardowski przypisywał samodzielniemu myśleniu, najlepiej oddają oceny opisowe, jakie wystawiał swoim seminarzystom. Zacytuję fragmenty dwóch z nich:

Kandydat oparł swą obszerną, bo obejmującą 91 stron in folio ścisłego pisma pracę niemal wyłącznie na dotyczących wywodach F. A. Lange'go. To też brak samodzielności jest główną wadą wypracowania. Wobec tego jednak, że p. kandydat wykazał się dokładną znajomością filozoficznych poglądów Lucrecius'a, można wypracowanie jego uznać jeszcze za dostateczne¹⁶.

¹⁵ Tamże, s. 522.

¹⁶ K. Twardowski. Zbiory cyfrowe archiwum połączonych bibliotek WFiS UW, IFiS PAN oraz PTF, AKT=P-18-8=022r.

Dla porównania inne uzasadnienie takiej samej oceny.

Wypracowanie nie odpowiada ściśle tematowi. Zamiast bowiem zastanowić się nad stosunkiem nauki gramatyki do nauki logiki [...] p. kandydat zajmuje się stosunkiem gramatyki do logiki. Ale i w tym zakresie praca nie jest bynajmniej wyczerpująca. Nadto nie brak w niej niejasności oraz poglądów niezgodnych z dzisiejszym stanem wiedzy. Ze względu jednak na okoliczność, że p. kandydat widocznie zastanawiał się poważnie nad poruszonymi kwestiami [...], można wypracowanie uważać za dostateczne¹⁷.

Należy również pamiętać, że rozwijanie zdolności intelektualnych miało według Twardowskiego posiadać uzasadnienie etyczne. Otóż wykształcona w wychowanku zdolność do samodzielnego, niezależnego myślenia pozwoli mu również wyzbyć się wszelkich przesądów oraz uprzedzeń, ponieważ człowiek, który myśli niezależnie, zna wartość prawdy oraz brzydzi się kłamstwem. Wie także, że wszelkie przesady i uprzedzenia mają swoje źródło w niewiedzy.

Bezmyślność, mechaniczne powtarzanie i przyjmowanie tego, co się słyszy, to najbujniejszy grunt pod przesady wszelkiego rodzaju. Nauczyć ludzi myśleć samodzielnie, roztropnie, krytycznie, przyzwyczać ich do tego, żeby zdawali sobie sprawę z tego, o ile ich przekonania są uzasadnione. Tą tylko drogą krzewienia nauki i oświaty [jest to] możliwe, gdyż oświata i nauka nie tylko dają nam skarby wiedzy i życie nasze wzbogacają, lecz zarazem uwalniają nas od tego, co jednostkom i społeczeństwom zagraża drogę do zdrowego postępu¹⁸.

Ambicja, świadomość własnej niedoskonałości, a także chęć do nieustannego rozwoju towarzyszy wychowankowi nieustannie – zarówno w sferze prywatnej, jak i publicznej. Wspomniane cechy są tylko motywacją, z kolei tym, co gwarantuje zdrowy postęp, jest w głównej mierze praca. Pracowitość jest kolejną z cech, które wyróżniają idealnego wychowanka. Wychowanek pracuje ciężko, systematycznie i sumiennie, ponadto – dzięki umiejętności racjonalnego myślenia – pracuje również efektywnie, ponieważ umiejętnie gospodaruje swoim czasem. Jednakże praca dla samej pracy nie jest wartością, która powinna człowiekowi przyświecać. Pracuje się zawsze „po coś”. Wychowanek pracuje zaś z dwóch powodów. Dla siebie – by, jak było wspomniane, nieustannie się rozwijać, doskonalić, czynić siebie lepszym, by zapewnić sobie godny byt, by zaspokoić swój naturalny głód wiedzy. Jednak przede wszystkim pracuje dla Ojczyzny. Ma bowiem świadomość, że jest częścią wielkiej

¹⁷ K. Twardowski. Zbiory cyfrowe archiwum połączonych bibliotek WFiS UW, IFiS PAN oraz PTF, AKT=P-18-8=023r.

¹⁸ A. BROŻEK, J. JADACKI (red.), *Kazimierz Twardowski, Myśl, mowa i czyn*, s. 62.

rodziny, tj. narodu, i bez względu na to, jaką w społeczeństwie pełni funkcję, jaki wykonuje zawód, zawsze pracuje na miarę swoich możliwości, ponieważ jego praca przyczynia się do postępu całego narodu. Skąd w wychowaniu tak wielka miłość do Ojczyzny? Miłość, która przejawia się nie słowem, lecz czynem? By odpowiedzieć na te pytania, trzeba zwrócić uwagę na to, że Kazimierz Twardowski w wystąpieniu *O patriotyzmie* wymienia dwie kluczowe przeszkody, które stoją na drodze do prawdziwego patriotyzmu. Są nimi: „ciasna głowa” i „ciasne serce”. „Ciasna głowa” jest sytuacją, w której człowiek nie jest w stanie kochać swojej ojczyzny, ponieważ jej nie zna, nie ma podstawowych informacji z zakresu historii, geografii, języka ojczystego. Z kolei „ciasnym sercem” charakteryzują się Ci, którzy przedkładają interes partyjny, klasowy i osobisty nad dobro Ojczyzny. Lekarstwem na oba przypadki jest oświata szerzona w duchu narodowym:

Taka szkoła będzie też szkołą prawdziwie narodową, bo dostarczy narodowi obywateli, którzy potrafią dla niego w życiu pracować tak, jak się tego nauczyli w szkole: karnie, gruntownie, sumiennie. A pracując tak dla narodu, spotęgują jego siłę żywotną, jego odporność, jego rozpęd rozwojowy. Czerpiąc z tradycji przeszłości miłość ojczyzny, wyniosą ze szkoły zdolność objawiania tej miłości nie tylko słowami pięknymi, nie tylko porywami szlachetnymi, lecz przede wszystkim twardą i żmudną pracą całego żywota. Takich obywateli najbardziej nam trzeba, takich jak najwięcej powinna nam dać nasza szkoła¹⁹.

Uzyskanie wiedzy o historii czy geografii ojczyzny pozwoli rozwiązać problem „ciasnej głowy”, problem „ciasnego serca” rozwiązać może tylko poczucie solidarności narodowej, które powinno zostać zaszczerpione w trakcie edukacji. Poczucie solidarności narodowej, którym cechuje się wychowanek, jest rezultatem zarówno wspomnianej już nauki o kraju ojczystym, jak też wychowania do współdziałania. Wychowanek ma świadomość, że działanie w grupie przynosi wszystkim lepsze rezultaty, zatem dla dobra ogółu jest w stanie podporządkować swoje indywidualne interesy. Pamiętajmy, że wychowanek cechuje się również niezależnością w myśleniu, czyli myśli w sposób rzetelny i niezawisty, mając zawsze na względzie prawdę, i z tego powodu wypowiada sądy prawdziwe, lecz często niepopularne i niewygodne. Pomimo to, że takie postępowanie może nie zjednywać mu przyjaciół, wychowanek nie jest indywidualistą, a we wszelkich sytuacjach konfliktowych, używając zdolności do racjonalnego myślenia, stara się zawsze uzgadniać sprzeczne

¹⁹ K. Twardowski. *Przemówienie na posiedzeniu Komisji Planów i Podręczników Szkolnych Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych we Lwowie 25 marca 1916 r.*, zbiory cyfrowe archiwum połączonych bibliotek WFIS UW, IFIS PAN oraz PTF, AKT T-14-51, karty nr 4-5.

dążenia w taki sposób, by zachować maksimum swojej wolności, przy minimalnym ograniczeniu wolności drugiego człowieka. Patriotyzm, poczucie solidarności narodowej wraz z niezależnością myśli pozwalają wychowankowi przekroczyć klasowe podziały i w każdej sytuacji konfliktowej działać tak, by w pierwszej kolejności za naczelny cel swoich działań obrać dobro Ojczyzny, dopiero następnie, rozwiązując konflikty pomiędzy jednostkami, kierować się zasadami etyki naukowej.

Dzięki poczuciu solidarności oraz racjonalnemu myśleniu wychowanek cechuje się pokorą oraz udziela pomocy wszystkim, którzy tej pomocy potrzebują, angażuje się również we wszelkie formy działalności społecznej. Cechuje go nienaganna kultura osobista, ponieważ okazywanie emocji nie jest mile widziane, dlatego wychowanek będzie zawsze opanowany, kulturalny, powściągliwy w okazywaniu emocji, jednym słowem będzie gentelmanem bądź damą w każdym calu.

*

Podsumowując, należy zwrócić uwagę na zgodność pedagogicznych poglądów Kazimierza Twardowskiego z doktryną *liberal education*. Zarówno rozumienie pojęcia „cele nauczania”, jak i określony ideał wychowania, który Twardowski zalecał, dobrze współgrają ze wspomnianym stylem kształcenia. W obu tych podejściach zakłada się, że dobrze wykształcony człowiek powinien mieć maksymalnie szeroką wiedzę ogólną i cechować się sztywnym i dobrze przemyślanym kręgosłupem moralnym. Oba poglądy kładą nacisk na wykształcenie w człowieku umiejętności samodzielnego, krytycznego i poprawnego pod względem logicznym myślenia, które idzie w parze ze świadomością własnej tożsamości, poglądów, motywacji oraz miejsca zajmowanego w społeczeństwie. Powyższe cechy, w obu stanowiskach, łączy się z przygotowaniem do aktywnego udziału w społeczeństwie i dobrowolnego podejmowania ról społecznych, realizowanych następnie poprzez ciężką pracę.

Kolejną kwestią wartą uwagi jest bliskość niektórych celów stawianych przez Kazimierza Twardowskiego do koncepcji wychowania gentelmana reprezentowanej przez Johna Locke'a. Porównajmy zatem pokrótce te dwie koncepcje. Głównym podobieństwem, widocznym od razu, jest postulat wychowania człowieka, który zawsze będzie kierował się rozumem. Ponadto będzie powściągliwy w emocjach i opanowany, a także elegancki oraz uprzejmy. Obaj myśliciele przykładają również większą wagę do wykształcenia i rozwijania zdolności intelektualnych młodego człowieka niż do kształcenia materialnego. W obu koncepcjach dużą rolę odgrywa wychowanie moralne

oraz psychologia. Locke natomiast odrzucał konieczność nauczania logiki i filozofii, a także tradycyjnych nauk humanistycznych. Natomiast największą różnicą pomiędzy obiema koncepcjami jest pogląd na dostępność do edukacji. Twardowski – w przeciwieństwie do Locke’a – uważał, że edukacją powinny zostać objęte wszystkie dzieci, ponadto wszelkie różnice klasowe i społeczne powinny być przekraczane, a nie – jak u Locke’a – podtrzymywane.

Istotną kwestią charakterystyczną dla Twardowskiego jest nacisk na wychowanie patriotyczne. Biorąc pod uwagę realia oświatowe, w jakich przyszło Twardowskiemu pracować, jest to szczególnie istotna kwestia. Pamiętajmy, że jest to czas, w którym Polska znajduje się jeszcze pod zaborami bądź dopiero co odzyskała niepodległość. Stan oświaty w państwie polskim jest tragiczny. Brakuje dobrze wykształconych nauczycieli narodowości polskiej. Ci, którzy są wykształceni w należyty sposób do pełnienia zadań pedagogicznych, w większości nie władają językiem polskim. Polskie państwo stoi przed następującym wyborem: zamknąć szkoły, w których nie ma kto uczyć, zatrudnić nauczycieli, którzy nie mają stosownych kompetencji, by nauczać, bądź zatrudnić nauczycieli narodowości austriackiej, niemieckiej i rosyjskiej, którzy nie władają językiem polskim, ale za to zapewniają wysoki poziom kształcenia. Państwo polskie wybiera ostatni wariant, a co za tym idzie, pomimo odzyskania niepodległości po latach zaborów, nadal nie ma komu wychowywać dzieci na Polaków. Stąd nacisk Twardowskiego na szkołę w duchu narodowym, szkołę, w której polskość będzie zawsze na pierwszym miejscu, pomimo to, że niektórych przedmiotów nadal będą uczyć Niemcy czy Rosjanie w swoich ojczystych językach.

Kończąc należy zauważyć, że co prawda na autorytet dydaktyczno-wychowawczy, jakim wśród studentów cieszył się Kazimierz Twardowski, składało się wiele czynników, to o wartości i znaczeniu celów kształcenia, które swoją pracą starał się urzeczywistniać Twardowski, najlepiej świadczy opinia jednego z jego studentów, wyrażona w anonimowym liście:

List ten pisany jest imieniem tych, w których duszy smutnym echem odbija się wyżej wspomniana wieść. Dlatego tą drogą zwraca się do Ciebie Panie Profesorze garstka najmłodszych Twych uczniów z prośbą, byś, o ile powziąłeś postanowienie ustąpienia, cofnął je i nadal był tym, czym jesteś dotąd, tj. przewodnikiem i kierownikiem młodych i niezrządsko skołatanych umysłów [...]. Wierzmy, że o ile będziesz nadal pracował nad nami, to staniemy się naprawdę ludźmi, a nie będziemy nimi tylko z wyglądu²⁰.

²⁰ R. JADCZAK, *Mistrz i jego uczniowie*, Warszawa: Scholar 1997, s. 22.

BIBLIOGRAFIA

- HEJNICKA-BEZWIŃSKA T., *Pedagogika ogólna*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne 2010.
- JADCZAK R., *Mistrz i jego uczniowie*, Warszawa: Scholar 1997.
- OKOŃ W., *Wizerunki sławnych pedagogów polskich*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak 2000.
- TWARDOWSKI K., *Myśl, mowa i czyn*, w: A. BROŻEK, J. JADACKI (red.), Kraków: Copernicus Center Press 2013.
- TWARDOWSKI K., *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki do użytku w seminariach nauczycielskich*, Lwów: Towarzystwo Pedagogiczne 1901.
- ZEGŻUŁA-NOWAK J., *Kazimierz Twardowski jako wzór osobowy nauczyciela akademickiego*, „*Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym*” 15(2012), s. 181-191.

CELE NAUCZANIA W MYŚLI KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

S t r e s z c z e n i e

Filozofia Kazimierza Twardowskiego jest dobrze znana wszystkim, którzy interesują się tą dziedziną wiedzy. Tego samego nie da się już powiedzieć o jego poglądach pedagogicznych, które zostały w znacznym stopniu zapomniane. O umiejętnościach dydaktycznych Kazimierza Twardowskiego z uznaniem wypowiadał się między innymi Wincenty Okoń, umieszczając jego sylwetkę w pracy *Wizerunki sławnych pedagogów polskich*. Uznał go tym samym za jednego z największych pedagogów polskich XX wieku. W artykule rekonstruję tylko niektóre aspekty myśli pedagogicznej Kazimierza Twardowskiego. Koncentruję się przede wszystkim na celach kształcenia, jakie stawiał sobie w swojej pracy dydaktycznej. Rozpaczynam od ogólnej definicji pojęcia „cele kształcenia” oraz pokazuję, jak było ono rozumiane przez Kazimierza Twardowskiego, następnie przywołuję proponowany przez niego podział celów kształcenia, na koniec zaprezentuję sylwetkę idealnego wychowanka, jaką proponował ten filozof. Sylwetka idealnego wychowanka została przedstawiona z dwóch stron. Zarówno od strony przedmiotowej, odnoszącej się to całokształtu wiedzy, jaką powinien uczeń zdobyć w trakcie edukacji, jak również od strony podmiotowej, czyli umiejętności oraz cech charakteru, które powinny zostać w nim zaszczerpione. Rekonstrukcja opiera się zarówno na pismach Twardowskiego, które odnoszą się bezpośrednio do omawianej tematyki, nieopublikowanych wykładach z dydaktyki, notatkach, jak również na jego publikacjach dotyczących etyki, logiki i psychologii. W artykule przywołuję także fragmenty ocen opisowych, jakie Kazimierz Twardowski stawiał swoim studentom, co pozwoli uzyskać wgląd w jego warsztat dydaktyczno-wychowawczy.

Słowa kluczowe: filozofia edukacji; Szkoła Lwowsko-Warszawska; dydaktyka; wychowanie gentlemena.

THE AIMS OF EDUCATION
IN KAZIMIERZ TWARDOWSKI'S THOUGHT

S u m m a r y

The philosophy of Kazimierz Twardowski is well known to those who are interested in the subject. Unfortunately the same cannot be stated with regard to his pedagogical views which have been to a large extent forgotten. Wincenty Okoń included Kazimierz Twardowski in his work *Wizerunki sławnych pedagogów polskich* in this way showing his appreciation towards the didactic skills of Twardowski. In this way Okoń acknowledged Twardowski as one of the greatest Polish pedagogues of the 20th century. In my article I recreate only the chosen aspects of the pedagogical thought of Kazimierz Twardowski. Above all, I concentrate on the aims of teaching that he placed in his didactic work. I will start with a general definition of the term "aim of teaching" and present the way it was understood by Kazimierz Twardowski. In the following part I will remind his division of the teaching aims and in the end I will present the figure of a perfect student proposed by the philosopher. The figure of a perfect student will be presented from two perspectives; both from the objective one, concentrating on the totality of knowledge that should be obtained by a student during his education and from the subjective perspective, that is the skills and personal characteristics that should be imprinted in the student. The reconstruction is based on: the works of Twardowski that are directly connected with the discussed issue, not-published lectures in didactics, notes, and his publications concerning ethics, logic and psychology. In the article I also remind excerpts from the written assessments which Twardowski prepared for his students. This will allow for gaining insight into his didactic-pedagogic work.

Key words: philosophy of education; the Lwów-Warsaw School; didactics; raising a gentleman.